



Sygn. akt SNO 29/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Steckiewicz

SSN Krzysztof Staryk

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale przedstawiciela Krajowej Rady Sądownictwa sędziego Janusza Zimnego i przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości sędziego Dariusza Kupczaka po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 lipca 2014 r.,
sprawy **W. B.**

sędziego Sądu Rejonowego w [...]

w związku z odwołaniami Ministra Sprawiedliwości i Krajowej Rady Sądownictwa od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]
z dnia 27 stycznia 2014 r., sygn. akt ASD / .../13,

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu - Sądowi Dyscyplinarnemu [...].

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 27 stycznia 2014 r. uznał W. B. - sędziego Sądu Rejonowego za winnego przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 u.s.p. polegającego na tym, że sprawując urząd

sędziego Sądu Rejonowego w [...] i będąc referentem sprawy o sygn. akt II K .../11, naruszył zasady etyki sędziowskiej mówiące o tym, że sędzia powinien dbać o autorytet swojego urzędu, o dobro sądu, w którym pracuje, a także o dobro wymiaru sprawiedliwości i ustrojową pozycję władzy sądowniczej, a we wszystkich przydzielonych sprawach ma obowiązek podejmować czynności bez zwłoki, bez narażania stron Skarbu Państwa na niepotrzebne koszty przez to, że w dniu 28 lutego 2012 r. bez uprzedniego upewnienia się co do wysokości kosztów zlecenia, a wcześniej należytego i koniecznego rozważenia czemu ma służyć zlecona transkrypcja, jaka może być jej przydatność dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności oskarżonego w ramach postawionego mu zarzutu i to w sytuacji, gdy istniał prostszy, mniej czasochłonny i o wiele mniej kosztowny sposób przeprowadzenia dowodu m.in. przez odtworzenie dowodowych nagrań na rozprawie i umożliwienie stronom ustosunkowanie się do ich treści, zlecił Ośrodkowi Badań DNA - WLGM Biuro Kryminalne w Warszawie dokonanie transkrypcji obszernego (17 plików dźwiękowych) zapisu audio rozmów nagranych na nośnikach - płytach CD i pendrive oraz z datą 28 września 2012 r. rozszerzał zakres zlecenia o potwierdzenie jego autentyczności, a wnioskowanego jako dowód w sprawie przez pokrzywdzoną oskarżycielkę substydiarną, co w konsekwencji spowodowało, że Skarb Państwa zobowiązany został do zapłaty kwoty 143.914,92 zł za wykonane zlecenie i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 u.s.p. wymierzył karę upomnienia.

Od tego wyroku odwołanie wnieśli Minister Sprawiedliwości i Krajowa Rada Sądownictwa zaskarżając go w całości.

Minister Sprawiedliwości zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. przez brak dokładnego określenia przypisanego obwinionemu czynu oraz jego kwalifikacji prawnej oraz art. 424 § 2 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. przez niezgodność opisu czynu w sentencji wyroku z treścią pisemnego uzasadnienia dotyczącego przypisanego czynu.

Krajowa Rada Sądownictwa zarzuciła obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 424 § 2 k.p.k. i art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.,

poprzez sprzeczność zachodzącą pomiędzy opisem czynu zawartym w sentencji wyroku, a treścią uzasadnienia dotyczącą przypisanego obwinionemu czynu - która miała wpływ na treść orzeczenia, poprzez brak możliwości ustalenia jaki delikt dyscyplinarny został przypisany obwinionemu sędziemu w zaskarżonym wyroku.

W konkluzji skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu - Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje.

Odwołania są zasadne. Trafnie podniesiony został zarzut naruszenia art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. polegający na braku dokładnego określenia przypisanego obwinionemu czynu. Ponadto skarżący zasadnie wskazali na wewnętrzną niespójność uzasadnienia z rozstrzygnięciem.

„Odpowiednie” stosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. oznacza, że w sentencji wyroku powinno zostać opisane zachowanie, które wypełnia znamiona deliktu dyscyplinarnego. W art. 107 § 1 u.s.p. zostały one wskazane ogólnie jako przewinienie służbowe, które może polegać na oczywistej i rażącej obrazie przepisów prawa oraz uchybienie godności urzędu. W kontekście art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. ta dwupostaciowość deliktu dyscyplinarnego wymaga przeprowadzenia w procesie wyrokowania dwóch sformalizowanych czynności. Pierwsza, to określenie rodzaju deliktu dyscyplinarnego. Druga, to skonkretyzowanie znamion deliktu dyscyplinarnego poprzez poczynienie ustaleń faktycznych wskazujących na ich realizację.

W wydanym wyroku, opis przypisanego obwinionemu deliktu dyscyplinarnego, tych wymogów nie spełnia. Obwiniony został bowiem uznany za winnego zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego, lecz brak jest ustalenia, czy było to przewinienie służbowe, czy uchybienie godności urzędu. W opisie czynu wskazano na naruszenie zasad etyki sędziowskiej, co może prowadzić do wniosku, że chodzi tu o uchybienie godności urzędu. Jednak w uzasadnieniu wyroku stwierdzono, że czyn obwinionego stanowi przewinienie służbowe w rozumieniu art. 107 § 1 u.s.p., polegające na oczywistej i rażącej obrazie przepisów prawa. Nie wskazano przy tym, jakie przepisy prawa zostały naruszone.

Oczywiste jest natomiast, że postanowienia zawarte w Zbiorze Zasad Etyki Zawodowej Sędziów (załącznik do uchwały nr 16/2003 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 19 lutego 2003 r.), nie są przepisami prawa w rozumieniu art. 107 § 1 u.s.p. Dlatego też ich nieprzestrzeganie oceniać trzeba w kategorii uchybienia godności urzędu. Jednak w uzasadnieniu wyroku nie ma na ten temat żadnych rozważań. Są one natomiast czynione w aspekcie naruszenia przepisów prawa. Słusznie więc w odwołaniach zarzucono wewnętrzną niespójność rozstrzygnięcia z jego uzasadnieniem.

Wskazane powyżej uchybienia spowodowały konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W tym postępowaniu Sąd Dyscyplinarny powinien jeszcze raz rozważyć postawiony obwinionemu zarzut naruszania zasad etyki sędziowskiej i ustalić, czy zarzucany czyn można uznać za przewinienie służbowe lub uchybienie godności urzędu. W szczególności należy mieć na uwadze, że decyzja o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego podjęta została w ramach dyskrecjonalnej władzy sędziego. W tym aspekcie wymaga rozstrzygnięcia, czy taka decyzja, wydana w procesie orzekania na podstawie przepisu prawa, w świetle konstytucyjnej zasady niezawisłości sędziowskiej (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), może spowodować pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności dyscyplinarnej z uwagi na wywołane nią skutki, gdy *in concreto* oceniona zostanie jako niezasadna.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł, jak w sentencji.